

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Kwietnia. — Rok 1837.
Wtorek.

N^o 96.

Jutro, Ś. Juljusz.
Pierwsza Kwadra.

Opiekuńcza Rada Szczególna Szpitalu Wyznania Mojżeszowego w Warszawie, odebrawszy w z. m. ofiary od PP. Dawida *Zilberberga* złp. 9, *Zeliga Natansohn* zł. 12, *Nuchyma Korengold* zł. 9, *Mojżesza Posner* zł. 9, *Szmulia Fliderbaum* zł. 9, *Jzaka Ce'nikier* zł. 3 gr. 18, *Mojżesza Remez* zł. 6, *Jonasa Kiernsrot* zł. 6, *Alex: Rosen* zł. 9, *Estry Kohn* zł. 6, *Hajma Cwejgbaum* zł. 6, *Jana Epstejn* zł. 34, *Dawida Kohn* zł. 9, *Józ: Konskier* zł. 6, *Szlamy Lipski* z *Kutna* zł. 6, *Hajm Rosenthal*, *Matjas Kohn* i *Lewek Lubelski* zł. 59, NN. zł. 100, NN. zł. 10, NN. zł. 7, NN. zł. 5, NN. zł. 6, *Landowski et Lewi* zł. 40, *Nusena Lichtenberg* zł. 30, *Rafal Gliksohn* zł. 12, *Leop: Teplitz* zł. 18, *Szlama Lewin* zł. 30, *Feiwa Halpren* zł. 9, *Anny Dawidowej Pozner* zł. 18, *Nuchym* i *Wolf* z *Międzyrzycza* zł. 12, NN. za pośrednictwem P. *Hermana Epstejn* na zakupienie łożek żelaznych zł. 393 gr. 10, P. *Zymerman* Aptekarz w lekarstwach zł. 200; razem złp. 888 gr. 28; poczytuie za obowiązek powyżej wymienionym dobroczyńcom złożyć w imieniu cierpiących chorych, najczulsze podziękowanie. Członek Rady *Mendelsohn*. Sekr: *M. Hertz*. — Pozostała Żona z dziećmi i wnukami po ś. p. *Wincentym Sithiewicz* Obywatelu tutejszym, zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne Nabożeństwo w Kościele Panny *MARJI*, jutro o godz. 10 odbyć się mające. — Założoną została *Szkoła Płci żeńskiej* przy ulicy *Długiej* pod Nr 589, w3ej officynie na lem piątrze; wktórej wykładane będą nauki podług planu przepisane, oraz język francuzki, niemniej wszelkie roboty płci tej właściwe. O czem zawiadamia się Szanownych Rodziców. — Kilka świetnych wieczorów w znakomitych domach tutejszej stolicy było w ciągu zeszłego tygodnia; z wiosny ieszcze korzystać nie można,

trzeba wrócić do zimowych zabaw. O strojach *Dam* trudno nam ieszcze objawić stanowcze zdanie; obecna chwila iest chwilą przesilenia. Gustowny ubiór kobiet nie zniesie długo tych obcistych rękawów u sukien; iuż daie się widocznie spostrzegać dążność do nadania im więcej przestronności. Gazowe opony okrywające też rękawy i do ziemi prawie spadające iasno tego dowodzą, i w istocie, cóż może więcej wysmukłości nadać kibici, cóż lepiej pokryć może małe iej niedoskonałości, iak ogromne i spadające rękawy? o ich powrocie zaręczać nie możemy, to tylko pewno, że *Jenjusz* modniarek paryzkich, niebawem nazwyczająną innowacją w modach zaprowadzić musi. *Wczorajszy* wieczór u Państwa *Laskich* należał do odznaczających się tem wszystkim co Gościom sprawia przyjemność. Znakomite Osoby płci obiej napełniły piękne salony, a uprzejme Gospodarstwo do zabaw dołączyło dobroczynny zamiar; kilkadziesiąt ślicznych fantów przeznaczono do wygrania losem; a że nierównie więcej znalazło się żądających biletów niż ich było, na kilkanaście ułożono licytacją; gorliwi wspieracze cierpiącej ludzkości hojnie ofiarowali zapłatę, a godzina ciągnienia numerów i odbierania wygranej była zaiste nader interesującą. Do niektórych fantów dołączono poezje; parę z nich przytaczamy:

Figurka sprzedająca kielbaski i zapatki.

Proszę państwa łaski
Dobre mam kielbaski,
J iezeli trzeba
Świeżą bułkę, chleba,
A do mej kubiutki
Włóżyte zapatki.
Jestem zatem w wielkiej cenie
Bo dam chleb i oświecenie.

Musztuczek do cygara.

Do bardzo wielu osób, ia iestem podobny,
Wewnątrz dymem skłopony, choć zewnątrz ozdobny.

Po ustaniu zimy, już od tygodnia w kilku miejscach Warszawy rozpoczęto budowy domów. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Bankocetlach przeciętych*, przywołani wszyscy Artysci.

Z Petersburga 22 Marca (4 Kwiecie). — N. C. SARZ Jmć rządził rozkazać: 1) Surowie zalecić Uniwersytetowi Dorpackiemu, iżby nikt nie otrzymywał stopnia Rzeczywistego studenta, kandydata i lekarza, bez dostatecznej umiejętności języka rossyjskiego. 2) Po upływie lat pięciu, nie przyjmować do tego Uniwersytetu na studenta nikogo, kto naprzód nie zda ścisłego egzaminu z doskonałego posiadania języka rossyjskiego. (T. P.)

Anglja. — Baron Anzelm Rotszyld w towarzystwie Doktora Key, którego był wziął z sobą do Frankfortu n. M. dla swojego chorego stryja, wrócił już do Londynu. — Przed niejakim czasem znaleziono zamordowaną kobietę. Głowa i inne części ciała rozproszone były po wielu miejscach; a z powyższego podejrzania aresztowano jakiegoś *Greenakr*. Ten już się chciał udusić w więzieniu, ale dość wczesnie przeszkodzono jego zamiarowi. Sam wyznał, iż chciawszy się ożenić z ową kobietą, skutkiem wynikłego z nią rozdzielenia, zrzucił ją z kresła, tak, że na miejscu została nie żywą. Zobawy zaś aby nieodkryto jego występku, członki jej ciała w wielu zakopał miejscach. Sprawiedliwa kara czeka zbrodniarza. — Hr. *Njurswilje* (Józef Bonaparte) 27 z. m. dawał świetny obiad swemu bratu Xciu *Kawno* i wielu znakomitym cudzoziemcom. — Przy nowszych burzach żaden statek parowy nie doznał nieszczęścia. Zabezpieczenie takowych statków wynosi o jedną trzecią część mniej niż żaglowych. — Z *Ostendy* do *Dower* przybyło aż 60 niemieckich miotłarek. — Angielski okręt *Talja* schwył na oceanie 2 statki z niewolnikami. Na jednym znajdowało się 611 a na 2gim 119 nieszczęśliwych murzynów. Ostatni pierwotnie miał z sobą 300 ludzi, lecz ścigany przez majątków okręt *Pilades*, wrzucił 181 niewolni-

ków w morze dla ulżenia sobie ciężaru. Tego to okropnego środka zwykle podobne statki się trzymały w krytycznem położeniu. — *Chouel* w mowach publicznych wychwala przymioty *Kezki Wiktorji* przyszłej Królowej Anglii.

Francja. — Wszystkie dzienniki Paryżkie są napełnione uwagami o mającej nastąpić zmianie Ministrów. — W ministerstwie marynarki ogłoszono, że *Admirał Ruse* wkrótce wróci do Stambułu. — Mówią że *Xiężniczka Adelaйда* Siostra Królewska będzie chrzestną matką nowonarodzonego Królewicza belgijskiego. — P. *Djupę* wrócił z swojej wycieczki na wieś, mówi że była ona przedsięwziętą celem uniknięcia rozpraw względem prawa uposażenia. — *Xięż Talejrand* znowu tak dobrem cieszy się zdrowiem, iż nawet pracuje w interessach stanu. Ma on Królowi doradzać w przedmiocie nowej zmiany Ministrów. — W środkowych departamentach francuz: znajduje się teraz około 1500 karlistowskich hiszp: wychodźców. — *Listz Gerz* donosi o wyjeździe *Xiężnej Augulem* do *Włoch* na końcu b. m. — Niejaki *Rjuret* zbiegły więzień zażartował z urzędników *Szerburgskich*, udając że jest wysłany w tajnej misji, celem przeszkodzenia wylądowaniu *Xiężnej Berry*, co nawet stwierdził listami z podpisem Pana *Gasparin*. Na końcu Żandarmy poznawszy go z udzielonego rysopisu, zaprosili tego awanturnika do jego dawnej siedziby. Indziej głoszą, że jego listy wcale nie były fałszywe (?). — W *Ażen* zbankrutował kupiec win na 2,000,000 fran.: — Znaczny korpus wojska ma się ściągnąć w prowincji *Oranu*. Dywizja *Jenerała Biżo* liczyć będzie 16,500 ludzi, mających ruszyć ku *Tremezen* 10 b. m. Siły przeznaczone do wyprawy *Konstantyńskiej*, opuszczą *Bonę* 15 maja. — *Salony Prezesa rady* 28go z. m. były wcale próżne; ale za to więcej było gości na pokojach byłego Ministra *Tjer*. Odłożył on zamierzoną podróż do Anglii i Turcji z powodu krytycznego stanu rzeczy we Francji. — Głównym celem *Jenerała Damremą* ma być mo-

ene obsadzenie równiny *Meditia*, dla zapewnienia tamczym osadnikom zupełnego bezpieczeństwa. — Xąż *Lubecki* wraca z Paryża do Petersburga.

Niemcy. — Słychać że *Szwajcarja* ma przystąpić do związku celnego Niemieckiego. — Z *Bernu* (w Szajcarji) donoszą, iż część wieży starego zanku *Rydwaw* zapadła się w nocy z 13 na 14 z. m. — Król Angielski jako Król *Hanowerski* ustanowił dla armji nowy order nazywający się dla oficerów *Krzyżem Wilhelma*, a dla żołnierzy *medalem Wilhelma*. — J z *Heskiego* wielu fabrykantów myśli się przenieść na północ.

Turecja. — Sułtan między innymi reformami zaprowadził w Stambule i katedry botaniki, chemji, anatomji, pomimo że ostatnia nauka obrzydłą jest dla Turków. — W *Tripolis* już 30,000 osób miało umrzeć na zarazę. — Wice-Król Egiptu za powrotem *Ibrahima* z *Syrji* wyjechał zaraz na prowincję; z czego wnoszą o rozdwojeniu między nimi. — Skutkiem wezwania na flotę turecką oficerów amerykańskich, takowa łącząc się z marynarką egipską mierzyłaby się mogła z najpierwszemi siłami Europy.

Belgja. — Król własnoręcznie podpisał u Notariusza powiatu *Lacken*, akt narodzenia swego syna. — Cezka *Mehlembursha* przysłała Małżonka Następcy tronu franc., ma iechać do *Paryża* przez *Bruksellę*, gdzie czynią świetne przygotowania na jej przyjęcie.

Hiszpanja. — Karliści bardzo są uradowani z ostatnich zwycięstw a szczególnie z pobicia *Ewansa*. W wielu kościołach z tego powodu śpiewano *Te Deum* a w obozach dano ucztę. — Bieg poczt znowu nie jest regularny w Hiszpanji. — Na granicy biegła wieść o tajnym powrocie do Hiszpanji Jenerała *Kordowy*. *Don Karol* miał rozkazać aby wysłano wojsko na jego ściganie, i aby go dostawił choć nie żywego. — Wdowa po Jenerale *Mina* przybyła do Madrytu. — Lord Henryk *Russel* brat an-

gielskiego sekretarza stanu, w tych dniach objął służbę przy angielskiej marynarce znajdującej się przy Hiszpanji. — Biskup *Pampełuński* który towarzyszył *Kabreremu* do *Kastylii*; tamże pojmany, 21go z. m. skazany został w *Logrono* na śmierć. Spodziewa się jednak ułaskawienia z strony Królowej. — Wkrótce spodziewają się w Hiszpa: krwawej walki.

Rozmaitości. — „Biedny mój przyjacielu twoja żona chrypki dostała.“ Biedny mój przyjacielu, a twoja już z niej jest uleczoną! — Zawołano pastucha znającego się na leczeniu zwierząt domowych. Pastuch wyleczywszy uszkodzone bydło, podał następujący rachunek: „Za wyleczenie Pana barana 3 złote, za wyleczenie krowy ekonomicznej 5 zł., za wyleczenie cielątka wójta 4 zł. it. d.“ — Kto zamysła podróż do *Londynu*, niech się zawczasu odzwyczai od używania noża zamiast widelca, brać rękami cukier lub szparagi, albo spluwać w pokoiu. Ludzie światowi unikają też tego wszystkiego, pomimo iż ten zwyczaj jest tyle śmiesznym; mianowicie z ostatnim tak skrupulatnie postępują, że w całym *Londynie* próżnoby szukano spluwaczki. Dla tego też *Niderlandczyk* miał powiedzieć „żołądek jedyną jest spluwaczką u *Anglika*.“ — *P. Balzak* obecnie we *Włoszech* bawiący, sprzedał wszystkie swoje dzieła mające wyjść w przyszłość, za 50,000 fr: gotówką i 15,000 fr: rocznego dochodu. (Czy płodność jego umysłu czasem nie straci na tej płodności kapitału?) — Kupiec niedawno uczynił ważne i pożyteczne odkrycie. We wszystkich jego składach pełno było gromad mrówek z wyjątkiem jednego w którym się znajdowała beczka z tłustością rybnią. Dla przekonania się zaś, czy owa tłustość istotnie jest skuteczną na mrówki, upuścił kilka kropel onej na rośliny przepełnione temi owadami. Za upływem krótkiego tylko czasu zupełnie zostały oczyszczone. Wypadało by teraz odkrycie tak ważne stwierdzić licznymi doświadczeniami. — W *Londynie* skazano

niejakiego *Turner* na śmierć, za to iż dziewczynie gwałtem odebrał miotły zł: 2 warte. — *Medyo'an* zeszłego roku miał utracić 55,000 ludności na cholera. — *Gandawa* otworzyła publiczną wystawę pędów botanicznych ze wszystkich części *Europy*. Znajdowało się na niej 6,000 roślin oszacowanych na 1,000,000 franków. Jedną *Kamelję* sprzedano, za 12,000 fr: — W *Bogocie* Publiczność tylko wówczas syka gdy jej się jaka sztuka lub aktor podoba. Co za przewrotność!

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Eubiński Jan Sędzia N. Instan: z Sochaczewa, Bromirski Stanisł: z Łazów, Zoholew Pułko: z Siedlec, Renne Jenerał, Poniński Xawo: Dzie: z Słęczniew.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam interesowaną publiczność, iż w dniu 6/18 Kwiet: r. b. o godz: 11ej z rana, tu w Warszawie przy ulicy Zabiej, w domu pod Nr 950 Lit: B. sprzedany zostanie w skutek Postanowienia Sądowego, niezawodnie przez publiczną licytacją więcej dającemu i przybicie otrzymującemu Kajtjer prawdziwej porcelany Saskiej, wytłaczany, z Miniaturami osób pańniczych w Saxonii, tudzież rozmaitemi widokami, bardzo znakomitej wartości, składający się: z Tacy, Jmbryczków 2ch, Cukierniczki, Dzbanka i Filiżanek par 6cin, a to wszystko za pieniądze nieodstępnie zapłacić się mające. Kajtjer wspomniany (który się szczególniej tego rodzaju Amatorom załeca), widziany być może w każdym czasie pod Numerem wyżej wskazanym u Godyńskiego Stolarza.

Paweł Wretowski K. T. C. W. M.



Handlujący OGRÓDNIK, świeżo przybyły, przeżdżając, poleca się wyborem Drzew owocowych. Ma on na zbycie przedeń Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Śliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach jako i w szpalerach; przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, krzaki Porzeczkowe, Agrestowe i Malinowe; krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada 100 gatunków roślin gwoździkowych; najpiękniejsze Aurykle, Cebule kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. Mieszka przy ulicy Bielnińskiej w hotelu Lipskim.

Stosownie do Reskryptu Urzędu Muncyपालnego z d. 18/30 Stycz: 1837 r. Nr 1871/1246 z Wydziału kass wydane; Podpisany Sekwestror zawiadamia Szano: Publiczność, iż w dniu 17 b. m. i r. o go-

dzinie 10ej z rana, odbędzie się publiczna Licytacja pod Nr 253 domu w Pradze, jako to: Trunki krainowe, Naczynia szynkarskie i rozmaite Ruchomości, a to za gotowe pieniądze więcej dającemu. Sekwestror Cyркуtu 2, 3 i 12, *Niedziński*.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: Pajak mosiężny, Komoda, Kanapa, Krzesła i t. p., tu w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr 1096, w d. 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. o godz: 10 z rana, przez publiczną licytacją sprzedane będą. — *Sta: Nowca K.*

W bliskości Warszawy potrzebna jest **KOBIETA** porządna do dzienka, w średnim wieku, opatrzona w iak najlepsze świadectwa; zgłosi się najdalej za dni parę, z powodu odjazdu, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2324 w domu dawniej Bielskich, na 2gie piętro.

Zawiadamiam wszystkich wogółności kogo tylko interesować może, iż w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 653/4, rozmaite ruchomości mianowicie Garderoba mezka, różne Sprzęty domowe, Kanapy, Krzesła, Stoły, Łóżka, i t. p. w dniu 31 Marca 12 Kwietnia r. b. o godz: 10 rano przez publiczną licytacją sprzedanemi niezawodnie zostaną.

Edward Marjewski K. T. C. G. M.

2 DOME częścią murowane, częścią drewniane obok siebie przy ulicy ryneypalnej tu w Warszawie położone, są z wolnej ręki do sprzedania za zł: 25,000, czyniące dochodu rocznego 3000 zł., tudzież na pierwszą hypotekę Dóbr w Guberni Mazow: znajdujących się, jest potrzebna **POZYCZKA** od 25 do 30,000 zł.; kto by miał taką sumę i ulokować sobie żytył z wszelkiem bezpieczeństwem to jest zewikacją, raczy się zgłosić do Właściciela powyższych hypotek, zamieszkałego przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1797 Lit: C., na 1sze piętro.

WYKA jest do sprzedania w Handlu Win i Korzeni Wiktora Rausz przy ulicy Bednarskiej Nr 2687.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550.
SNIDADANIE: Kaczka, Pieczeń wołoz., Mostki ciele, Potrawa z głów: ciele; Pekellejsz, Naleśniki, Zupa szczawio: i Rosół. **KOLACJA:** Szczupak, Potrawa z pulard, Zrazy a la nelson, Jalecznica ze szczypior:.

** Dziś w Kawiarni w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej, Panny Hessen grać i spiewać będą.

** Dziś na żądanie Szano: Gości w Kawiarni obok Ratusza, **KWINTET** Kurzątkowski wykona wyjątki z Oper; oraz Mazur przez Karóla Wykona.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w pod: ciepła?
TEATR ROZMAITOSC. Jutro 50,000 *Talarów*. *Babunia* i na żądanie *Antoni i Antosia z Mazurem*. W Rajtszuli Brylowskiej dziś widowisko *P. Pris*. W dawnym Teatrze Rozna: dziś *Mechanik Mekold*.